

## PRZEMÓWIENIE WYGŁOSZONE Z OKAZJI POŚWIĘCENIA SZTANDARU 22 PUŁKU PIECHOTY

(3 listopada 1922 r.)

*W dniu 3 listopada 1922 r. w obecności Naczelnego Wodza odbyła się w Siedlcach uroczystość poświęcenia chorągwy 22 pułku piechoty. W związku z tą uroczystością na obiedzie w Kasynie oficerskim Piłsudski wygłosił niżej przytoczone przemówienie o zasługach 22 pułku piechoty.*

*Przemówienie podajemy według streszczenia zawartego w «Zarysie historii wojennej 22 pułku piechoty» na str. 60—61.*

22 pułk piechoty, który zaliczam do najwcześniejszych oddziałów Niepodległej Polski, rzucony został na mój rozkaz w poleskie błota, gdzie zasłynął jako specjalista do walk błotnych. Pełniąc obowiązki wojenne z honorem, walczy z najniebezpieczniejszym wrogiem, przeto poniósł zasługi, w uznaniu których uwieńczyłem chorągiew 22 pułku piechoty orderem «Virtuti Militari».

Przy końcu wojny, kiedy wszystkie oddziały odpoczywały, to 9 dywizję piechoty, jako jedną z najpewniejszych, trzymałem jeszcze dwa lata na stopie wojennej na kresach. Pamiętam, jak dowódca dywizji skarżył się wówczas, że połowa oficerów żonatych rozwiedzie się wskutek «takich» warunków egzystencji. Jestem wodzem, który nakłada obowiązki na tych, których kocha, a to dowód, że was kocham.

Wy, Podlasiacy, potrafcie obowiązki na was włożone wykonać, więc niech żyje Ziemia Podlaska, a z nią jej dziecko — 22 pułk piechoty!

---

## PRZEMÓWIENIE NA OTWARCIE SEJMU

(28 listopada 1922 r.)

*Dekret Naczelnika Państwa z dnia 18 sierpnia 1922 r. zarządził nowe wybory do Sejmu i Senatu. Dnia 5 listopada 1922 r. odbyły się wybory do Sejmu. Dnia 28 listopada 1922 nastąpiło otwarcie nowego Sejmu, rozpoczęte niżej przy-*

*toczonym przemówieniem Piłsudskiego o potrzebie większego umiaru i spokoju w debatach nad zagadnieniami polityki zagranicznej, o konieczności poprawy skarbu państwa i znalezienia możliwości lojalnej współpracy parlamentu z innymi organami państwowymi.*

*W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się brulion pierwotnego zarysu tej mowy, podyktowanego przez Piłsudskiego K. Switalskiemu, który przy pomocy St. Cara opracował jej ostateczną redakcję.*

*Przemówienie podajemy według sprawozdania stenograficznego z pierwszego posiedzenia Sejmu.*

Panowie posłowie!

Po raz drugi mam zaszczyt otwierać Sejm Rzeczypospolitej Polskiej<sup>1)</sup>. Po raz drugi, jako najwyższy przedstawiciel władzy wykonawczej, staję przed tymi, którzy mają prawo o niej sądzić.

Lecz warunki, w których przemawiałem kilka lat temu, były zupełnie od obecnych odmienne.

Cztery lata temu otwierałem Sejm Ustawodawczy w chwili, gdy w różnych częściach naszego państwa nie byliśmy jeszcze gospodarzami, — gdy los nasz był bardzo niepewny, gdy z wielu stron dochodził do nas gorący oddech wojny.

Szczęśliwy jestem, że mogę otwierać pierwszy Sejm zwyczajny, nie nawołując do obowiązków walki, lecz do obowiązków spokojnej pracy pokojowej. Praca tym spokojniejszą być może, że granice nasze są ustalone i my sporu o nie oręzną rozprawą sami wszczynać nie zamierzamy i zdraśnięć z którąkolwiek stroną nie szukamy.

W poprzednim Sejmie sprawy, tyżące się naszych stosunków międzynarodowych, były nieraz przedmiotem namiętnych sporów i burzliwych scen, wzbudzając przez to niepokój znacznie szerszych kół obywateli, niż to było zamiarem panów posłów. Zwracam przeto uwagę waszą, panowie, na konieczność zachowania w tej doniosłej dziedzinie spokoju, dla którego dostateczną podstawę stanowi zarówno wiara we własne siły, jak i zaufanie do sojuszników i przyjaciół, których posiadamy, a którym Polska ze swej strony danego słowa dotrzymać potrafi.

Z pomiędzy zagadnień doby obecnej na pierwszy plan wysuwa się niechybnie najgoręcej odczuwana potrzeba uregulowania finansów państwa.

Przez ubiegłe cztery lata stan gospodarczy kraju uległ znacznej, widocznej dla wszystkich poprawie, która, niestety,

<sup>1)</sup> Por. str. 55.

nie odbiła się na stanie skarbu państwa <sup>1)</sup>). Niewątpliwie źle jest pocieszać się w nieszczęściu tym, że inni cierpią na to samo; lecz w tej właśnie sprawie fakt, że cała Europa powojenna cierpi na tę samą chorobę, pozwala mieć nadzieję, że dokonany będzie musiał być wysiłek wszystkich, by pokonać te niezwykle ciężkie i skomplikowane trudności, ażeby, wyszedłszy z okresu chorób powojennych, powrócić do stanu zdrowej i normalnej egzystencji. Nie zwalnia nas to jednak od obowiązku własnej, wytężonej pracy, mającej na celu radykalną poprawę warunków życia państwowego w tej dziedzinie.

Panowie rozpoczynacie pracę, która na innych podstawach oparta, zniewalać was będzie do innego życia, niż to, które dotychczas w tej sali panowało!

Jesteście panowie pierwszym Sejmem, opartym o Konstytucję Rzeczypospolitej <sup>2)</sup>), i stanowicie punkt zwrotny w życiu państwa, które — wychodząc z okresu tymczasowości — wstępuje na drogę normalnego rozwoju.

Konstytucja chce, że w tej pracy, która was czeka, razem z wami pracować będą i inne jeszcze równorzędne organy państwowe.

Dotychczasowe życie polityczne Rzeczypospolitej nie wykazało wybitnych zdolności naszych do współpracy.

Sądzę przeto, że będę w tym wypadku rzecznikiem wszystkiego, co żyje i pracuje poza tą salą, gdy zwrócę się do panów z apelem, ażebyście przykładem swoim stwierdzili, że w naszej ojczyźnie istnieje możliwość lojalnej współpracy ludzi, stronnictw i instytucji państwowych.

Chcąc zaś wierzyć, że panowie tę współpracę dacie, ży-

---

<sup>1)</sup> Stan finansowy państwa był istotnie bardzo ciężki:

1) Deficyt budżetowy wzrastał w szybkim tempie: w 1919/20 r. wynosił on 61 miliardów marek polskich; w 1921 r. — 162 miliardów mk. p.; w 1922 r. — 470 miliardów mk. p.

2) Obieg banknotów zwiększał się jeszcze szybciej: na 31. XII. 1919 r. wynosił on 531 milionów marek polskich; w 31. XII. 1920 r. — 49.361 milionów mk. p.; w 31. XII. 1921 r. — 229.537 milionów mk. p.; w 31. XII. 1922 r. — 793.437 milionów mk. p.

3) Jednocześnie wartość obiegu pieniężnego w złocie kurczyła się: na 31. XII. 1919 r. wynosiła ona 718.937 tys. franków złotych; 31. XII. 1920 r. — 441.397 tys. fr. zł.; 31. XII. 1921 r. — 403.406 tys. fr. zł.; 31. XII. 1922 r. — 203.784 tys. fr. zł.

4) Wskaźnik kosztów żywności wzrastał: w styczniu 1921 r. = 100; w styczniu 1922 r. = 318; w styczniu 1923 r. = 2.473.

Wskaźnik cen hurtowych w ciągu 1922 r. wzrósł ze 100 w styczniu do 589 w grudniu, a kurs franka szwajcarskiego z 613 marek polskich do 3.404 marek.

<sup>2)</sup> Mowa o Konstytucji uchwalonej 17 marca 1921 r.

czę wam, aby każdy z panów u kresu swojej, być może, długiej działalności, doczekał się najwyższej dla każdego pochwały, że był właściwym człowiekiem na właściwym miejscu.

Ogłaszam pierwszy Sejm zwyczajny Rzeczypospolitej za otwarty i powołuję na przewodniczącego najstarszego wiekiem posła Kazimierza Brownsforda.

---

## PRZEMÓWIENIE NA OTWARCIE SENATU

(28 listopada 1922 r.)

*Dnia 12 listopada 1922 r. odbyły się wybory do Senatu. Pierwsze jego posiedzenie wyznaczone zostało na dzień 28 listopada 1922 r., rozpoczęte niżej przytoczonym przemówieniem Piłsudskiego o roli Senatu, który jako czynnik rozstrzygnięcia powinien dążyć do zmniejszania konfliktów.*

*W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się brulion pierwotnego zarysu tej mowy, podyktowanego przez Piłsudskiego K. Świtalskiemu, który wspólnie ze St. Carem opracował jej ostateczną redakcję.*

*Przemówienie podajemy według sprawozdania stenograficznego z pierwszego posiedzenia Senatu.*

Panowie senatorowie!

Wielką jest tradycja Senatu w Polsce! W dziejach dawnej Polski, którą odnajdujemy nie tylko w dawnych księgach i w badaniach współczesnych historyków, ale której pamięć żywym nieraz płomieniem wybucha w sercach, tęskniących do siły i potęgi naszej ojczyzny, — praca i wytrwałość senatorów wpływały na losy kraju.

Lecz Konstytucja obecna określiła Senatowi rolę skromniejszą. Czyni ona z panów nie główny motor pracy państwowej, ale, zgodnie z duchem konstytucyj współczesnych krajów demokratycznych, nakazuje wam być rzecznikami rozsądku, rozstrzygnięcia i miary przy spełnianiu zadań, poruczonych naczelnym organom władzy państwowej.

W pracy waszej, panowie, będziecie musieli z konieczności, wynikających z postanowień Konstytucji, przyjąć za dewizę swej działalności — miarę, by uniknąć zbytecznych tarć i konfliktów, które powstawać mogą między współzależnymi instytucjami państwowymi.

Panowie, przy wybijając u nas i niezwykle ostrej, choć często bezskutecznej walce ugrupowań politycznych, brak poczucia miary stanowi nieraz o wysokiej szkodzie dla tego, co